

Kukurydza na Polach Klasy S

Autor: Redaktor Naczelny

Data: 18 października 2016



Kukurydza to jedna z najchętniej uprawianych roślin w Polsce. Jak uprawiać kukurydzę, jakie odmiany wybierać, jak walczyć ze szkodnikami? Odpowiedzi na te i wiele innych pytań potrafią udzielić z pewnością eksperci Syngenty. W tym roku firma uruchomiła 2 nowe projekty dedykowane właśnie uprawie kukurydzy: Pola Klasy S oraz Agrolider.

Do projektu **Agrolider** zostało zaproszonych **15 najlepszych rolników** z okolic Podlasia i Mazowsza, którzy uprawiają kukurydzę. Agroliderzy mieli możliwość przetestowania na własnym polu **6 nowych odmian** kukurydzy Syngenta. W czasie jesiennych spotkań polowych dzielili się

swoimi spostrzeżeniami z sąsiadami i znajomymi. W efekcie ponad **100 rolników** z tego regionu miało okazję samemu sprawdzić, dotknąć, porównać i ocenić takie odmiany jak: **SY Gibuti, SY Kardona, SY Werena, SY Talisman, SY Amboss, SY Milkytop**. Podstawą projektu są lokalne spotkania, w czasie których rolnicy mogą porozmawiać z ekspertami i opowiedzieć o swoich problemach, potrzebach, by wspólnie poszukać najlepszych rozwiązań.

Drugim z dużych projektów firmy Syngenta poświęconych kukurydzy jest inicjatywa w ramach imprez **Pola Klasy S**. Pod hasłem „Kukurydza w dobrej formie” w Budziszowie na Dolnym Śląsku zorganizowano spotkanie polowe połączone z pokazem doświadczeń. Zobacz materiał filmowy z tego wydarzenia!

Duża, dojrzała, a przede wszystkim **zdrowa** – o takiej kukurydzy marzą niemal wszyscy rolnicy. O tym, że to marzenie można zrealizować, przekonywali organizatorzy kukurydzianego spotkania w ramach cyklu **Pola Klasy S**.

*– Jest to wyjątkowa impreza – mówi Kinga Rupiewicz, koordynator firmy Syngenta. – Dawno takiej, jako firma Syngenta, nie organizowaliśmy, poświęconej tylko jednej uprawie, właśnie kukurydzy. Specjalnie dzień wcześniej zważyliśmy naszą kukurydzę, zmierzylismy plony, mamy dzisiaj wyniki tego doświadczenia. Także można się z nimi zapoznać, porównać, ocenić. Przygotowaliśmy aż **16 odmian kukurydzy**. Wszystko można dotknąć, zobaczyć i samemu wyciągnąć wnioski.*

Były pokazy i dyskusje z ekspertami. Rolnicy na własne oczy mogli sprawdzić, jak w tych samych warunkach rozwijają się poszczególne odmiany. Nic dziwnego, że zainteresowanych nie brakowało.

Przygotowaliśmy aż 16 odmian kukurydzy. Wszystko można dotknąć, zobaczyć i samemu wyciągnąć wnioski.

Kinga Rupiewicz, koordynator firmy Syngenta

– No przyjeżdżam, żeby nabrać doświadczenia, porozmawiać, zawsze coś ciekawego do ucha wpadnie – wyjaśniał Grzegorz Mierzwa, rolnik z Dobroszyc (woj. dolnośląskie). – No, na pewno to jest ciekawe.

Jedni z ciekawości, inni w konkretnym **biznesowym celu**. Do **Budziszowa w woj. dolnośląskim** przybyło kilkuset rolników z różnych stron Polski.

– Przyjechałem tutaj, żeby porównać nowe odmiany kukurydzy, które chciałbym zasiać we własnym gospodarstwie. Zaciekała mnie jedna odmiana, bardzo wczesna, z przeznaczeniem na zielonkę – mówi Michał Pijalski, rolnik z Ujazdu (woj. dolnośląskie).

Podczas spotkania sporo mówiono o **chorobach i szkodnikach** niszczących kukurydzę. Najwięcej miejsca poświęcono oczywiście [omacnicy prosowiance](#), która niekontrolowana może zniszczyć rośliny i radykalnie zmniejszyć plon, nawet o **kilkadziesiąt procent**. Na tym jednak nie koniec.

Najbardziej zjadliwe są larwy, które podgryzają korzenie włóśnikowe.

Michał Jakubowski, regionalny kierownik sprzedaży firmy Syngenta

– Omacnica, uszkadzając roślinę i kolbę, wpływa na obniżenie jakości plonu, co dla rolnika i dla skupującego, jest niezwykle ważne – wyjaśnia Krystian Rębisz, specjalista ds. kukurydzy firmy Syngenta.

Problem w tym, że równie groźna jak omacnica jest dla kukurydzy **zachodnia, korzeniowa stonka kukurydziana**. Ten owad to jeden z **najniebezpieczniejszych szkodników** tej rośliny na świecie.

– Najbardziej zjadliwe są larwy, które podgryzają korzenie włóśnikowe – tłumaczy Michał Jakubowski, regionalny kierownik sprzedaży firmy Syngenta. – Kukurydza przez to pobiera mniej substancji pokarmowych, wylega. Jest to wtedy duży problem na plantacjach.

Problem, który można jednak pokonać... W walce – zresztą nie tylko ze stonką – pomogą z pewnością następne imprezy, które w kolejnych miesiącach planuje Syngenta.

– My się przygotowujemy już do spotkań zimowych – mówi Kinga Rupiewicz. – Wtedy zapraszamy na konferencje, gdzie opowiadamy o wynikach, o możliwościach na nowy sezon, czyli o nowościach, także warto przyjechać do nas, sprawdzać stronę syngenta.pl, by wiedzieć, co się u nas dzieje.

Warto też być na bieżąco, bo fachowa wiedza i wymiana doświadczeń w połączeniu z nowoczesną technologią – nie tylko w kukurydzy znacząco podnoszą plony, a przecież o to rolnikom chodzi.

Zobacz, jak wyglądały Pola Klasy S w 2017 roku w tekście: [Spotkania polowe Syngenta Pola Klasy S 2017 aż w 9 lokalizacjach!](#)